

W niedzielę w Krakowie

# Centralne obchody 300 rocznicy odsieczy wiedeńskiej

KRAKÓW PAP. W komnatach Zamku Królewskiego na Wawelu — jak już informowaliśmy — trwa montaż wystawy „Odsiecz wiedeńska 1683”. Otwarcie tej ekspozycji, która ma szansę stać się podobnym wydarzeniem, co przed kilku laty „Polsaków portret własny” nastąpi w niedzielę wieczorem, tuż po patriotycznej manifestacji na Wawelskim Wzgórzu.

W AMFILADZIE sal rozmieszczonych jest 700 eksponatów — głównie zbroi, namiotów i portretów. Są również osobiste pamiątki po naszych wielkich wodzach i hetmanach, wsławnionych w walkach z imperium otomańskim. Wspaniale zapowiada się również druga wystawa: „Kraków w epoce Jana III Sobieskiego”, zorganizowana w Pałacu „Krzysztofory” przez Muzeum Historyczne m. Krakowa. Warto przypomnieć, iż król Jan był mocno związany z Krakowem. Tu pobierał nauki, tu został koronowany.

Na podkrakowskich błoniach wyrasta las namiotów: to właśnie tu rozpocznie się w niedzielę festyn wojskowo-historyczny. Przyjazd do Krakowa zapowiedziały setki wycieczek z kraju i zagranicą.

Na podkrakowskich błoniach wyrasta las namiotów: to właśnie tu rozpocznie się w niedzielę festyn wojskowo-historyczny. Przyjazd do Krakowa zapowiedziały setki wycieczek z kraju i zagranicą.

## Rozkaz ministra obrony narodowej

WARSZAWA PAP. Dla uczczenia 300 rocznicy zwycięstwa nad Wiedniem Jana III Sobieskiego, które rozstrawiło brzozi polski w świecie, a jego tradycją weszła na trwałe do świadomości historycznej naszego narodu i godnie kulturowana jest przez żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, minister obrony narodowej wydał rozkaz, zgodnie z którym — 11 września br. w Krakowie oddany zostanie salutowanie artylerijski.

## Posiedzenie Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON

WARSZAWA PAP. Pod przewodnictwem Jana Dobraczyńskiego obradowało w Warszawie Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Uczestnicy posiedzenia wyслушали informacji o sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Omawiano także sprawozdanie sekretarza generalnego Rady Krajowej PRON z działalności PRON po I Kongresie.

Akces do PRON zgłosiło po I Kongresie 26 dalszych organizacji i stowarzyszeń, ich łączna liczba prze-kroczyła już 100.

## Jan Paweł II przybywa do Wiednia

JUTRO, w sobotę 10 bm. przybędzie do Wiednia z okazji 300 rocznicy odsieczy wiedeńskiej papież Jan Paweł II. Obo ważniejsze punkty programu pobytu głowy Kościoła katolickiego w stolicy Austrii.

10 WRZEŚNIA godz. 14.45 — przy-lot na lotnisko Schwechat w Wied-niu, godz. 16 — niespory na pl. Bohaterów, godz. 20.30 — spotkanie z młodzieżą na stadionie sporto-wym

11 WRZEŚNIA — godz. 8.15 — spotkanie ekumeniczne z przedsta-wicielami niekatolickich kościołów chrześcijańskich, godz. 10.15 — masa w Donaupark poprzedzona półgo-dzinym przemianem papieża przez miasto, godz. 18 — spotkanie z pre-zydentem Austrii w Hofburgu.

12 WRZEŚNIA, godz. 8.30 — masa w katedrze św. Stefana, godz. 11 — spotkanie z przedstawicielami świa-ta nauki, kultury i pracownikami

(Dokończenie na str. 3)

## Na winobranie do Zielonej Góry

KAZDEGO roku we wrześniu odby-wają się w Zielonej Górze trady-cyjne gody winobrania połączone z dniem miasta. Przed laty impreza ta była znana w całym kraju i zjeżdżało na nią wielu tu-rystów. Od kilku lat święło jest bardziej skromne, nie ma np. trady-cyjnego kociołku. W tym roku dni Zielonej Góry połączone z winobraniami będą od 9 do 11 września. Ich programem będą imprezy kulturalne, sportowa handlowe.

PIĄTEK,  
SOBOTA,  
NIEDZIELA,  
9, 10, 11, WRZEŚNIA  
1983 ROKU  
WYD. AB

26-IV-1945  
NIEZŁAMAŃSKA  
KRAKÓW

# Kurier

## Szczegiński

Nr 177 (11 805)

Rok założenia 1945

Nakład: 160 000 egz.

Cena 5 zł

## Groźny wzrost napięcia w Libanie

# Amerykanie ostrzeliwiają pozycje druzyjskie i chcą użyć bombowców

BEJRUT, WASHINGTON PAP. W Libanie w dalszym ciągu utrzymuje się niezwykle napięcie. Jak stwierdził rzecznik postępowej partii socjalistycznej, niemal cały obszar Gó Szuf znajduje się od dwóch dni w rękach друзów, natomiast wybrzeże Szufu jest jeszcze kontrolowane przez siły libańskie czyli oddziały zjednoczonej milicji prawicowej.

RZECZNIK oświadczył, że po zaciętych walkach oddziały druzyjskie zajęły wioski Madjel Meusz, Chartun Rechmaja, Ain Treiz oraz Ramallah, dotychczas oprowadane przez siły libańskie. Pominięto dwie główne osady w górach Szuf — Belleddin oraz Deir El Kamar — w celu uniknięcia strat wśród ludności cywilnej. Według oświadczenia rzecznika, w Deir El Kamar schroniło się około 40 tys. osób, które zbliżyły z objętych walkami rejonów Aley i Szuf.

W rejonie Aley oddziały postępowej partii socjalistycznej kilkakrotnie atakowały pozycje sił libańskich w okolicach Kahale.

Jak pisze dziennik libański

## M. Kapica w Pekinie

W CZWARTEK przybył z tygodniową wizytą do Pekinu radziecki wiceminister spraw zagranicznych Michaił Kapica. Jest on pierwszym tak wysokiej rangi przedstawicielem rządu ZSRR, który składa wizytę w Pekinie od ponad 20 lat.

## 100-milionowy turysta na wieży Eiffla

PARYŻ PAP. Wieża Eiffla, która w 1967 roku przyjęła 50-milionowego turystę — 9 bm. — podejmie będzie uroczystość 100-milionowego turysty, którym okazała się Francuzka, 55-letnia pani Jacqueline Drouillot, zamieszkała w pobliżu Nievre. Przybyła ona na początku sierpnia br. do Paryżu wraz ze swoim mężem i dwójkiem dzieci. Zgodnie z tradycją, jak wszyscy turyści zwiedzający po raz pierwszy stolicę Francji, udala się na szczyt wieży Eiffla. Okazało się wówczas, że pani Drouillot jest siłmienną osobą, która podziwiała panoramę miasta ze szczytu tej wieży, udostępnionej turystom w 1889 roku z okazji światowej wystawy powszechnej, jaka odbywała się wówczas w stolicy Francji. Na 8 lat przed swą stoletnią rocznicą wieża Eiffla jest więc wraz z Centrum Kulturalnym im. Pompidou — słynnym „beaburgiem”, jednym z najcenniej odwiedzanych miejsc w Paryżu — przeciętnie 3,5 mln osób w ostatnich latach i 4,2 mln — przewidziano w 1989 r.

Dla uczczenia 100-milionowego turysty nowa spółka eksploatacji wieży Eiffla i biuro turystyczne Paryża zaprosiła panią Drouillot z rodziną do spędzenia trzech dni w Paryżu, w której im zostanie liczone uroczystość, w tym samolotem, który pafatwa Drouillot, przekaże osobie znana piosenkarce francuskiej Michelle Mathieu.

„Al Safie”, postępową partia socjalistyczna rozpoczęła ofensywę mającą na celu zapewnienie łączności między pozycjami druzyjskimi w centrum Szufu i pozycjami na wybrzeżu.

(Dokończenie na str. 3)

## Madryt — stolica światowej dyplomacji

## Rozmowa A. Gromyki z G. Shultzem

MADRYT PAP. Ministrowie 35 państw uczestniczących w spotkaniu KBWE wykorzystują swą obecność w stolicy Hiszpanii dla rozlicznych spotkań dwustronnych. Minister spraw zagranicznych PRL Stefan Okrzejski, nie licząc ad hoc odbywanych spotkań i przyjęć wydawanych przez osobistości kraju — gospodarza spotkania, Hiszpanii, odbył już 7 spotkań dwustronnych i planuje odbyć dalszych. Jest to bez wątpienia wyraz normalizacji naszych stosunków zagranicznych.

Największe zainteresowanie widać było w czwartek spotkanie ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, z sekretarzem stanu USA, Georgem Shultzem. Odbyło się ono w siedzibie ambasady USA w Madrycie i trwało ponad 2 godziny.

(Dokończenie na str. 3)



Foto Zb. Jodkowski

## Miss Polonia 83 w obiektywie fotoreportera „Kuriera”

## Przewidzieliśmy ten sukces!

JESZCZE do wczoraj posiadaczem największej ilości filmów ze zdjęciami nowo kreowanej Miss Polonia — Lidii Wasiak był fotoreporter „Kuriera Szczecińskiego” Zbigniew Jodkowski, człowiek który na długo przed jurorami tegorocznego konkursu docenił wdzięk i urodę szczecińkianki. Przypomnijmy, iż zdjęcia p. Lidii ukazały się na naszych łamach 2 lata temu, zaś bardzo wiele udanych fotografii obecnej Miss zamieściliśmy w maju i czerwca tego roku, za-

nim jeszcze podjęła ona decyzję o wzięciu udziału w wyborach najpiękniejszej. OBECNIE nowo kreowana Miss — zgodnie z przewidywaniami — staje się obiektem powszechnego zainteresowania, zaś ilość zdjęć jaką już zrobiono (i jeszcze się wykonano) młodej szczecińkiance, sprawia, iż niedawny „odkrywcą” Zb. Jodkowski zapewne uplasuje się gdzieś w trzeciej dziesiątce... W każdym bądź razie gratulujemy raz jeszcze Miss Polonii oraz naszemu „FOTO”

## Beczki z cyjankiem wybuchły na autostradzie

BONN PAP. Ciężarówka przewożąca ponad sto beczek z cyjankiem wywodziła się w swą stronę z autostrady między Kassel a Hanowerem, gubiąc swój niebezpieczny ładunek. Większość beczek wybuchła w chwili wypadku.

Cyjanki w rezerwie z wodą wydziela silnie toksyczny gaz. Na miejsce wypadku natchemnat przybyła ekipa ratownicza. Autostopista została całkowicie zamknięta dla ruchu drogowego.

# Odpadów lnu i wielbłądziej sierści

## „Lodex“ nie wyrzuca

# Oszczędnościowe ale atrakcyjne tkaniny

**ŁÓDŹ PAP.** Łódzkie Zakłady „Lodex“ mają wyrobioną markę jako producent tkanin płaszczyznowych i ubraniowych. W bogatym ich asortymencie są m. in. takie „rodzynki“ jak piękne, w całej gamie kolorów, grube tkaniny boucle na damskie okrycia, czy cięższe się od lat niezmiennym powodzeniem tkanina z czystej wełny zesankowej — „Adria“.

**KONIECZNOŚĆ** ograniczenia zużycia wełny, pochodzącej z importu, zmusiła specjalistów z tej fabryki do szukania rozwiązań pozwalających na wprowadzenie do wyrobów surowców łatwiej dostępnych i tańszych. Efektem są trzy nowe „oszczędnościowe“ rodzaje tkanin, których walory użytkowe i estetyczne nie budzą zastrzeżeń, o czym świadczy m. in. zainteresowanie się już nimi kupców zagranicznych.

Istotnie, nowe tkaniny prezentują się efektownie. Pierwszą z nich powstała z mieszanki wełny, szlaku i lnu, a do składników odpowiednio oczyszczonych pakul lnianych, czyli surowca odpadowego, którego udział w mieszance sięga 30 proc. Jest to tkanina przeznaczona na damskie kostiumy, spodnie i marynarki męskie. Tegoroczna produkcja tej tkaniny wyniesie 100 tys. m.

W drugim przypadku sięgnięto po wyczesy z sierści wielbłądziej, a więc także surowiec odpadowy. Z odpowiednio skomponowanej mieszanki z wełną uzyskano tkaninę płaszczyznową o szlachetnym wyglądzie materiałów typu camel, a więc w naturalnym kolorze białej wielbłądziej sierści. Będzie jej w tym roku 80 tys. m.

**NOWOSCIA** są też lekkie tkaniny marynarkowe z 70-procentowym udziałem elanowłanianych włókien odpadowych. Wprowadzenie tego asortymentu pozwoliło m. in. zagospodarować do końca wszystkie odpady powstające w przedsiębiorstwie. Do końca roku tkanin tych wyprodukuje się 70 tys. m.

— Opracowując nowe asortymenty wyrobów musimy szczególnie dbać o ich jakość i estetykę — powiedział dyrektor ds. spraw techniczno-produkcyjnych „Lodexu“ — Włodzisław Tracz. Zarówno ostatnia giełda, jak i lustracja sklepów wykazuje, że okres kiedy kupowano „jak leci“ już minął.

handlu zaczyna odkładać się niekorzystnie ciekawie wyroby. Musimy zatem liczyć się z coraz większymi wymaganiami odbiorców.

W rzeczywistości ładnej kolekcji tkanin „Lodexu“ uwagę zwracają tropiki, czyli cienkie materiały ubraniowe o wadze metra około 30 g, czyli co najmniej o 100 g mniej od klasycznych ubraniówek. Tropiki te, kupowane obecnie przez zagranicznych kupców, u nas w kraju jakoś nie bardzo się przyjęły. A szkoda, bo w niektórych rodzajach ubiorów zaspienie grubej i ciężkiej tkaniny lepszą wysłoby tylko na korzyść. Z tej samej zaś ilości wełny można by otrzymać wyprodukować więcej metrów tropiku, niż tradycyjnych tkanin.

## Założenia planu na 1984 r.

**WARSZAWA PAP.** Wstępne założenia Centralnego Planu Roczego na rok 1984 były 8 bm, tematem posiedzenia Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, obradom przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Janusz Obodowski.

Celem planu jest przedstawienie sposobów najbardziej efektywnej realizacji zadań wyznaczonych w planie 3-letnim. Dotyczy one przede wszystkim przywrócenia równowagi ekonomicznej oraz zapewnienia gospodarce warunków trwałego rozwoju przez generalną poprawę efektywności gospodarowania.

W trakcie dyskusji podkreślono, że istnieją możliwości przekroczenia założenia NPSG w przyszłym roku.

## „Przybicie i kaptury“ — realizacja nowego serialu TV

**WROCŁAW PAP.** Załoga wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych przystąpiła do budowy dekoracji i ostatnich przygotowań do rozpoczęcia zdjęć nowego, wielkiego serialu telewizyjnego (18 odcinków) zatytułowanego „Przybicie i kaptury“ w reżyserii Marka Piśkarskiego. Filmowy serial będzie dość rzadkim w tym gatunku kryminałem historycznym, przedstawiającym tajemnicze konflikty i walki Polaków z Krzyżakami na początku XV wieku.

## Ujęto sprawców gwałtu

**WARSZAWA PAP.** 6 bm, w Legnicy nieznany mężczyzna uprowadził 12-letnią dziewczynkę mieszkającą jednej z miejscowości w pobliżu miasta. W akcie przy ul. Złotyryjskiej została ona następnie przez sprawcę uprowadzona zgwałcona.

Działania podjęte przez funkcjonariuszy legnickich urzędów spraw wewnętrznych doprowadziły do ujęcia gwałciiciela jeszcze tego samego dnia. Okazał się nim 20-letni Stanisław L. mieszkający Legnicy. Zatrzymano także dwóch mężczyzn: 19-letniego Andrzeja L. i 22-letniego Andrzeja S., którzy pomogli w uprowadzeniu.

Postępowanie prowadzi Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Legnicy.

## Powstaje społeczny ruch

## O bezpieczną drogę dla dzieci

W WOJ. szlacheńskim tylko w tym roku zanotowano 94 wypadki z udziałem pieszych do lat 12. Czy udało się zatrzymać owe zjawisko?

**WCZORAJ** w Oddziale Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbyło się posiedzenie, na którym wybrano Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Ruchu na Rzecz Bezpieczeństwa Drogowego

# Jakie będą dalsze losy zatrzymanych inwestycji?

**WARSZAWA PAP.** W latach 1980-81 przerwana została realizacja ok. 1,6 tys. inwestycji w gospodarce uspołecznionej. Powody tej trudnej, ale niezbędnej decyzji są znane — nadmierne apetyty inwestycyjne lat siedemdziesiątych, mnogość podjętych wówczas zadań zderzyła się z poważnie ograniczonymi możliwościami gospodarki, z koniecznością zahamowania spadku stopy życiowej społeczeństwa.

**OCENIENIA SIĘ**, że na zakończenie zatrzymanych inwestycji potrzebnych byłoby 1,1 biliona złotych, a jest to równowartość prawie dwuletnich nakładów przewidzianych w planie br. na budownictwo inwestycyjne.

Liczba zatrzymanych zadań, rozmiary zamrożonych w ten sposób środków rodzą poważny problem: jak zminimalizować ponoszone z tego powodu straty, jak najefektywniej wykorzystywać to co już zrobiono i zgromadzone na zamkniętych placach budowy?

Szczegółowe propozycje zespołu powołanego ds. przeglądu i weryfikacji wstrzymanych inwestycji przedstawił na konferencji prasowej 29 ub. m. I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Władysław Jabłoński.

**PRACE** zespołu — prowadzone z szerokim udziałem aktywów gospodarczego, specjalistów i ekspertów — pozwoliły na sformułowanie trudnych ale koniecznych w danych warunkach wniosków w sprawach podstawowych dla udziału w działalności inwestycyjnej. Zostaną one niebawem przedstawione wraz z projektem uchwały Rady Ministrów do rozpatrzenia przez Sejm.

Podstawę pracy zespołu stanowiły indywidualne wnioski inwestorów opracowane dla poszczególnych inwestycji. Do szerokiego konsultacji i analizach organa zaopiniarskiego zgłoszyły do przeglądu 564 wnioski na swoje barci inwestycji, którzy zamierzają zakończyć je w korzystnym dla siebie momencie. Zgłoszono propozycje o szacunkowej realizacji ok. 583 inwestycji, a nakłady niezbędne do ich zakończenia oszacowano na kwotę 640 mld zł. Jednakże niemal pod uwagę realne możliwości gospodarki, potrzebę koncentracji środków na sprostanie trudnych zadań RZPiG zespół uznał za celowe wznowienie ok. 444 inwestycji wymagających do ukończenia nakładów rzędu 160 mld zł. Kierowano się przy tym wyborze takimi kryteriami, jak gospodarcza lub społeczna celowość wznowienia, stopień zaawansowania i możliwości ukończenia budowy.

Decyzje o kontynuowaniu inwestycji dotyczą m. in. 78 obiektów przemysłu maszynowego (w tym: 21 — przetwórstwa, 31 — przemysłu chemicznego i lekkiego, 26 — działu rolniczo-ogrodnictwa i gospodarki żywnościowej) i 11 — inwestycji transportu i łączności, 37 — budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, 17 — budownictwa i przemysłu drewnianego oraz sporę grupy zadań realizowanych przez urzędy wojewódzkie.

Przewiduje się także wykorzystanie nie możliwości wznowienia prac przy niektórych inwestycjach we współpracy z krajami RWPG lub ewentualnie innymi partnerami zagranicznymi.

Z PROPOZYCJAMI zaniechania realizacji wystąpiono w odniesieniu do ok. 520 inwestycji. Ich inwestorzy zobowiązani zostaną do przeprowadzenia analizy możliwości wykorzystania istniejącego majątku, przeznaczając go bądź do zagospodarowania we własnym zakresie, bądź do odstąpienia innym użytkownikom w drodze przetargu.

Dzieci i Młodzieży. Na czele społeczeństwa akcji stanął: ppłk J. Czarniecki — ZW LOK, por. J. Pok — Wydział Ruchu Drogowego WUSW, K. Sobczyński — Kuratorium Oświaty, E. Kowalek — Komenda Chorągwi ZHP, E. Kostańska — TVP, M. Borowiec — Polskie Radio.

Ruch, któremu patronuje TPD mieć będzie zasięg ogólnopolski. Podczas organizowania się jego struktur terenowych do współpracy zapraszeni zostaną wszyscy ludzie dobrej woli, gotowi poświęcić swój wolny czas, aby zahamować ewentualność dalszych tragedii na drodze. Jednym z podstawowych celów działalności będzie oczywiście szeroka akcja popularyzatorska w zakresie zasad bezpieczeństwa poruszania się po drogach, oraz popieranie wszelkich innych inicjatyw zmierzających do tegoż celu.

**Woj. szlacheński** tylko w tym roku zanotowano 94 wypadki z udziałem pieszych do lat 12. Czy udało się zatrzymać owe zjawisko?

**WCZORAJ** w Oddziale Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbyło się posiedzenie, na którym wybrano Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Ruchu na Rzecz Bezpieczeństwa Drogowego

## Posiedzenie Rady Państwa

**WARSZAWA PAP.** 8 bm, odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Zgodnie z delegacją zawarta w ustawie z 21 lipca br. o szczególnej regulacji prawnej w okresie przetrwania kryzysu społeczno-ekonomicznego oraz o zmianie niektórych ustaw, Rada Państwa rozpatrzyła problemy związane z powołaniem komisji do spraw samorządu pracowniczego i określeniem zasad i trybu postępowania oraz orzekania w sprawach na leżących do jej właściwości.

**Rada Państwa:**  
— ratyfikowała konwencje o ochronie fizycznej materiałów jądrowych;  
— mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL: Wojciecha Chabasińskiego w Japonii, Ireneusza Kosmowskiego w Związku Australijskim, Stanisława Szymańskiego w Republice Zimbabw, który stanowisko to pełnił będzie obok funkcji ambasadora PRL w Zjednoczonej Republice Tanzańii (na które został mianowany we wrześniu 1982 r.), w Republice Zambii (mianowany w marcu 1983 r.) i w Mozambickiej Republice Ludowej (w czerwcu 1983 r.).

## OKAZJA!

Wcześniej kupisz —

— taniej kupisz!

**PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX“**  
O/Gdańsk  
ul. Gronwaldzka 92/98

uprzejmie zawiadamia posiadaczy walut wymienialnych oraz bonów towarowych Banku PKO SA o przedłużeniu do dnia 30.09.1983 r. w sklepach „PEWEXU“ okresowej sprzedaży z bonifikatą

- 30 proc. na spodnie sztruksowe i denimowe damskie, męskie, młodzieżowe i dziecięce
- 20 proc. na dywany, lampy błyskowe
- 10 proc. na pozostałe towary

Bonifikata nie dotyczy jedynie:

- alkoholi produkcji krajowej
- artykułów dla rzemiosła i na zamówienia indywidualne
- akcesoriów i części samochodowych
- pralek i zamrażarek

Pełna oferta towarowa i szczegółowe informacje w sklepach „Pewexu“ na terenie całego kraju.

**ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!**

3958-K

## BOCIANIE GNIAZDO

**STATKI NA WEJŚCIU:**  
m/s „Kopalnia Marcei“ ze Szwecji  
m/s „Syrénka“ z Oslo  
m/s „Wielun“ z Holandii  
m/s „Chorów“ ze Szwecji  
m/s „Kościerzyna“ ze Szwecji  
m/s „Warna“ z Danii

**STATKI NA WYJŚCIU:**  
m/s „Tarnów“ do Finlandii  
m/s „Warna“ do Finlandii  
m/s „Młyn“ do Antwerpii  
m/s „Marynarz Migala“ do Danii  
m/s „Swinoujście“ do Antwerpii

**STATKI NA WEJŚCIU 10 bm.**  
m/s „Wróżka“ z Norwegii

**STATKI NA WYJŚCIU 10 bm.**  
m/s „Lebork“ do Finlandii  
m/s „Żywiec“ na Falklandy

**STATKI NA WEJŚCIU 11 bm.**  
m/s „Starogard Gdański“ z Dublina  
m/s „Kapitan Kański“ z RFN  
m/s „Karpacez“ z Antwerpii

**STATKI NA WYJŚCIU 11 bm.**  
m/s „Ziemia Opolska“ do Hamburga  
m/s „Wielun“ do RFN  
m/s „Siekierki“ do Danii  
m/s „Piotrków Trybunalski“ do Irlandii  
m/s „Syrénka“ do Kopenhagi  
m/s „Kapitan Kański“ do Finlandii  
m/s „Ziemia Opolska“ do Hamburga  
m/s „Siekierki“ do Danii

**STATKI NA WEJŚCIU 12 bm.**  
m/s „Podhale“ z Casablanki

**STATKI NA WYJŚCIU 12 bm.**  
m/s „Kościerzyna“ do Danii.

## ŻEGLARSTWO

W sobotę i niedzielę

## Regaty Przyjaźni

W NADCHODZĄCĄ sobotę i niedzielę równocześnie na wodach Zalewu Szczecińskiego i Jeziora Dąbskiego rozegrane zostaną tradycyjne Regaty Przyjaźni, których organizatorem jest JK AZS. Na Zalewie wałczy będą jachty balastowe (zgłoszenia w Trzebieży w piątek godz. 20-22); natomiast na J. Dąbskim klasy przygotowawcze i olimpijskie. Zgłoszenia do tej części imprezy także w piątek w godz. 18-20 na przystani JK AZS. Pierwszy wyścig na Małym Dąbskim w sobotę o godz. 11.

## Puchar J. Siudego

Za TYDZIEŃ, 17 bm. rozegrane zostaną Regaty o Puchar Jerzego Siudego w klasie jachtów balastowych (zw. przelicelem). Przewiduje się jeden wyścig po Dużym Dąbskim ze startu u ujścia Regalicy o godz. 19. Zgłoszenia do tej imprezy będą przyjmowane na 1 godzinę przed startem na wodzie.

## Uwaga niebezpieczni!

Uwaga. Jednostki płynące ze Szczecina do Trzebieży powinny przy wyjściu na Roztoke Odrzańskie zwrócić szczególną uwagę, gdyż prowadzone są tam prace przy górzycy Odołanów — Police. Przejście poza torem wodnym zabezpiecza pchacz „Bizon 150“ oznaczony flagą „A“ MKS, który prowadzi stłaj naszych radiowy na kanale 12. Jednostki przechodzące w tym rejonie powinny znacznie zredukować szybkość oraz mają obowiązek wyłączenia łączności radiowej na kanale 12. Jednostki niebezpieczni! (48)

# Wzrost napięcia w Libanie

(Dokończenie ze str. 1)

NACZELNY dowódca armii libańskiej ogłosił mobilizację z anatem 12 września wszystkich oficerów i żołnierzy rezerwy. Ci, którzy nie zgłoszą się do punktów mobilizacyjnych, będą postawieni przed sądem.

## Rozmowa A. Gromyki

(Dokończenie ze str. 1)

Jak wynika z wypowiedzi złożonych po spotkaniu przez zastępcę sekretarza stanu USA ds. europejskich, Richarda Birta, George Shultz podnosił w czasie konferencji problem incydentu z samolotem poludnowo-ocenskim odmawiając podjęcia propozycji przez A. Gromykę, problematyczny rozbrojeniu.

Obserwatorzy w Madrycie z dużą uwagą oczekują na nagłe zwrotanie na wiosnę Szulza na godzinie 23 w czwartek posiedzenia ministrów spraw zagranicznych państw NATO. Ma się ono odbyć po przyjęciu wydanym przez króla Hiszpanii, Juana Carlosa, dla ministrów i szefów delegacji 26 państw.

W czwartek w Madrycie minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko spotkał się z ministrem spraw zagranicznych RFN Hansem Dietrichem Genscherem.

Podczas spotkania obaj politycy poruszyli kwestię związane z kończąca się konferencją madrycką. Wyrazili oni zadowolenie z jej pozytywnych wyników.

A. Gromyko i H. D. Genscher omówili również problem ograniczenia brońi nuklearnej w Europie. Radziecki minister wyjaśnił istotę niedawnych propozycji ZSRR sformułowanych przez Jurija Andropowa.

Nawiązując do incydentu z poludnowo-ocenskim samolotem, Gromyko, stwierdził, że żadne kampanie oszczerzeń nie zdołają odwrócić uwagi narodów i rządów od najważniejszych problemów współczesnego świata.

## Jan Paweł II przybywa do Wiednia

(Dokończenie ze str. 1)

Środkiem przekazu specjalnego w Hofburgu, godz. 16 — wizyta w wiedeńskim centrum ONZ, godz. 17.45 — spotkanie z robotnikami austriackimi i przybywającymi w Austrii robotnikami cudzoziemskimi na plaży am Hof, godz. 18.15 — odpowiadanie polskiego kościoła św. Krištofa, 19 WZRESZCIA, godz. 8.30 — modlitwa w kościele św. Floriana w Kahlenbergu, Przemówienie na temat odcięcia wiedeńskiego, godz. 10.15 — przybicie helikopterem do sanktuarium w Mariazell, godz. 11.30 — odlot na lotnisko Schwechat.

## Keogzystencja z menażerią

HAGA PAP. Policjanci, którzy sforsowali drzwi jednego z najbardziej luksusowych pałaców w celu udzielenia pomocy placzącej dziewczynie, byli zaskoczeni konstatując, iż zaszli do menażerii, z 31 egzotycznymi zwierzętami, jak skorpion, węże i śmiercionośne tarantule, kangury, jaszczurki indonezyjskie i szczeni australijskie.

W łódzkiej na półce starannie ułożone były reszki ok. 100 drobnych stworzeń jak krokodyli i różne gady.

3-letnia dziewczynka bez problemów żyła u boku wszystkich niecodziennych zwierząt i przyzwyczajona była chwiliwą nieobecność matki. Ta w międzyczasie wróciła do mieszkanka a zastając policję i strażników wyjechała bez niczego. Kiedy urlop nad morzem dobiegał końca Gringo niespodziewanie zjawił się w domu letniskowym państwa Serwiz, niemieckiego wychudzonego i głodnego. Radzenie ze spotkania była długa i obopólna.

## Koci maraton

PARYŻ PAP. Perski kot Gringo ośmi 300-kilometrowy maraton do Saint-Tropez na Łazurowym Wybrzeżu, aby razem z właścicielami spędzić słoneczne dni urlopu. Na krótko przed wyjazdem na urlop państwa Serwiz Dz Dion kot gonił się zawierzuszy, przedłużała mu się nocna schadzka. Po dłuższym, bezowocnym oczekiwaniu postanowiono wyjechać bez niego. Kiedy urlop nad morzem dobiegał końca Gringo niespodziewanie zjawił się w domu letniskowym państwa Serwiz, niemieckiego wychudzonego i głodnego. Radzenie ze spotkania była długa i obopólna.

Jednocześnie wzmagają się interwencje wojsk amerykańskich w Libanie. Amerykańskie okręty wojenne ostrzeliwały w czwartek pozycje druzyjskie w górach libańskich, w rejonie Szemlane na południe od Aley. Amerykańska rozgłoszła radio-telewizyjną CBS powołując się na informacje z kół rządowych, że Biały Dom nosi się z zamiarem użycia na wielką skalę siły w Libanie.

OBSERWATORZY podkreślają, że było to pierwsze bombardowanie celów na ziemi libańskiej przez armie amerykańską od czasu, gdy przed około rokiem wpłynęła ona na wody przybrzeżne Bejrutu. Zaczęło się to z jednoczesnym atakiem na wodę przybrzeżną przez armie amerykańską od czasu, gdy przed około rokiem wpłynęła ona na wody przybrzeżne Bejrutu.

ROZWAŻA SIĘ, w śdzy innymi możliwości atakowania celów naziemnych z pomocą samolotów stacjonujących na lotniskach „Eisenhower” oraz skierowania do wybrzeży Libanu liniiowa „New Jersey” z 400 działami na pokładzie. Przerzuca się także do Libanu duże jednostki desantowe, w których skład wchodzi ponad 2 tys. żołnierzy.

Jak pisze z Waszyngtonu korespondent PAP, Jerzy Górski, rzecznik prasowy Białego Domu oświadczył na konferencji prasowej że atak amerykańskiego okrętu wojennego na pozycje muzułmańskie w okolicach Bejrutu nie oznacza zmiany stanowiska USA wobec konfliktu wewnętrznego w Libanie, jest jednak zapowiedzią podjęcia kroków mających na celu „ochronę oddziałów amerykańskich w Libanie”, a tym samym zwiększenie zaangażowania militarnego USA w konflikcie. Rzecznik Białego Domu nie zaprzeczył doniesieniom prasowym, iż prezydent Reagan zamierza wkrótce zwrócić się do Kongresu o przyjęcie ustawy przedłużającej i poważnie rozszerzającej obecność wojsk USA w Libanie. Z wypowiedzi rzecznika prasowych Białego Domu i Departamentu Stanu wynika że w najbliższych dniach prezydent Reagan zamierza dokonać gruntownej analizy sytuacji na Bliskim Wschodzie. Przewiduje się, że powołany niedawno specjalny komitet złożony z przedstawicieli Białego Domu, Departamentu Stanu i Departamentu Obrony przygotuje dla prezydenta szereg nowych zaleceń dotyczą-

cych dalszej ingerencji militarnej Stanów Zjednoczonych w Libanie.

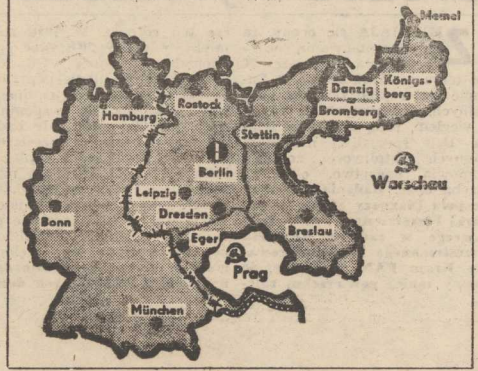
## Zbombardowanie lotniska w Managu

HAWANA PAP. Do bombardowania w czwartek lotniska w Managu przyznał się rewolucyjny sojusz demokratyczny (ARDE), czyli wrocie rządowi nikaraguańskiemu ugrupowanie, założone przez byłego komendanta sandinista, Edena Pastora. Jak donosi francuska agencja prasowa AFP, rzecznik ARDE oświadczył, że dwa samoloty wysłane przez jego ugrupowanie zrzucały bomby na międzynarodowy port lotniczy im. gen. Augusto Cesara Sandino i stację telekomunikacyjną. Pierwotnie podejrzewano, że celem drugiego bombardowania był dom ministra spraw zagranicznych, Miguela d'Escoto. Rzecznik stwierdził również, że wspomniane dwa samoloty (jeden został zestrzelony) wystartowały z terytorium nikaraguańskiego, znajdującego się w rękach ARDE.

## W BUNDESTAGU

### Debata nad budżetem

ZABIERAJĄC głos w czwartek w czasie debaty w Bundestagu nad projektem budżetu państwa na rok 1984, kanclerz RFN — Helmut Kohl odpowiedział się za kontynuację dialogu Wschód-Zachód. Icy również podtrzymał bezwarunkowe poparcie Bonn dla niereligijnego stanowiska USA w rokowańach geneńskich.



Die Auflösung der europäischen Mitte  
"In Europe und in der Welt ist vom Frieden und der Ordnung der europäischen Mitte...  
"Engl. Seit vielen Jahrhunderten war Deutschland stets...  
"Vor allem auch seiner Stellung Nach...  
"... gelungen, ab-"

## Mapa nienawiści

OD ponad 30 lat żyjemy w bezpiecznych granicach. Ten fakt wydaje się tak oczywisty, że często — może nawet zbyt często — traktujemy go o odróżnieniu się niemieckiego rewizjonizmu, o jego ciągłe żywych i podsyconych zamiarach, nadziejach i planach, jako coś niezbyt realnego, odległego, nie dotyczącego nas bezpośrednio. A tymczasem są w RFN ludzie, którzy ani przez chwilę nie zrezygnowali z odzyskania „utraconych terenów niemie-

kich”, z rewizji granic, z podważenia tych granic. Ten fakt wydaje się tak oczywisty, że często — może nawet zbyt często — traktujemy go o odróżnieniu się niemieckiego rewizjonizmu, o jego ciągłe żywych i podsyconych zamiarach, nadziejach i planach, jako coś niezbyt realnego, odległego, nie dotyczącego nas bezpośrednio. A tymczasem są w RFN ludzie, którzy ani przez chwilę nie zrezygnowali z odzyskania „utraconych terenów niemie-

## Światowe zgromadzenie żonatych księży

RZYM PAP. W Rzymie odbyło się pierwsze spotkanie przedstawicieli księży, którzy uzyskawszy papieską dyspensę od ślubów kapłańskich, zrzucili sułannę i założyli rodziny. W spotkaniu uczestniczyli 50 eks-księży: z RFN, Austrii, Brazylii, Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch i Holandii. Niektórzy z nich towarzyszyli żony i dzieci.

Ten „międzynarodowy synód” byłych duchownych został zorganizowany z inicjatyw „unii księży katolickich mających rodziny”. Liczba byłych duchownych, któ-

rzy się ożeniłi ocenia się w świecie — w zależności od źródeł — na 40 do 80 tys.

Uczestnicy spotkania, skierowali do papieża list, w którym proszą o dopuszczenie ich ponownie do odprawiania mszy oraz wyrażenie zgody na spełnianie przez nich innych postug duszpasterskich. Przed przekazaniem tego dokumentu wysokiemu funkcjonariuszowi watykańskiemu delegacja byłych księży w towarzyszenie żon i dzieci udała się do Bazyliki św. Piotra, by modlić się przy grobie tego „pierwszego żonatego księdza w historii Kościoła”.

## Węgry za granicą

BUDAPEST PAP. Spośród 8-milionowej aktywnej zawodowo rzeszy Węgrów corocznie przebywa poza granicami kraju kilka tysięcy obywateli WR. Ich wyjazdy mają charakter służbowy lub wiąza się ze skierowaniem do pracy, na studia lub przy naukowej.

Od połowy lat siedemdziesiątych 1 000-2 000 specjalistów pracuje za granicą na podstawie indywidualnych umów o pracę. Większość z nich stanowią przedstawiciele inteligencji twórczej: naukowcy, wykładowcy wyższych uczelni, artyści i muzycy. W ostatnich latach znacząco wzrosła również liczba zatrudnionych za granicą sportowców: od 1980 r. do pracy za granicą mogą wyjechać nie tylko trenerzy, lecz również piłkarze, a w ub. roku możliwość taką uzyskali sportowcy wszystkich dyscyplin.

## 11-letni pianista

MOSKWA PAP. Bezprecedensowym można niewątpliwie nazwać koncert, który niedawno odbył się we Wschodniowym Domu Kampozytora w Moskwie. Jego wykonawcą i bohaterem był młody moskwiak, zaledwie 11-letni pianista Zena Kisin. Jest on uczniem z klasy Specjalnej Szkoły Muzycznej im. Gnieśdnych i uczniem Anny Kantaczenego z naleparych i moskiewskich pedagogów-pianistów. Zena posiada nieprzeciętny talent muzyczny. Jego koncert w Moskwie nie był pierwszym solowym występem. Koncertował on już w towarzysztwie orkiestry symfonicznej w Gorkim, Kijowie, Ułanowsku. Zena gra utwory: Chopina, Liszta, Bacha, Schumanna, Skriabinina... zawzięte wywołując gorący aplauz publiczności.

## Prawdziwek o średnicy pół metra

SOFIA PAP. Największego gracza — prawdziwego w historii gry — bożbrania w Bułgarii znalazł w formie młodości wsi. Kulałowca, którego sibieryscy. Boćwki-obcyemu wazył 1859 gramów i miał średnicę 56 centymetrów.

# Bitwy września

44 ROCZNICA napadci Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej jest datą sprzyjającą przypomnieniu polskie go wysiłku zbrojnego w roku 36-dniowej wojny obronnej Polski. Oto syntetyczna „geografia bitew polskiego Września”:

Zaczęło się — pamięłamy — na Westerplatte — dokładnie 1 IX 1939 r. o godz. 4.45. Wtedy to padły pierwsze strzały. II wojny światowej Westerplatte miało się bronić kilkanaście godzin, obrońcy jej placówki walczyli bohatercko 7 dni. Codzienne wiadomości, że „Westerplatte się jeszcze broni”, przekazywane w głąb kraju przez Polskie Radio, dodawały otuchy i siłę do walki pozostałym oddziałom Wojska Polskiego.

W czasie, gdy potężne kluny pancerne nieprzyjaciela parły na Warszawę, pod Kulmem przygotowywały się do bitwy oddziały armii „Poznań”, i „Pomorze”. Cataścią tych sił dowodził gen. Tadeusz Kutrzeba. Bitwa nad Bzurą stoczona w dniach od 9—20 września, mimo iż ostatecznie zakończyła się niepowodzeniem wojsk polskich — zmusiła dowódców hitlerowskich do korekty planów wojennych i w znacznym stopniu opóźniła kapitulację Warszawy. Bitwa ta była największą opera-

cją stoczoną przez żołnierzy Wojska Polskiego w czasie całej wojny obronnej Polski w 1939 r.

Pierwsze czolgi niemieckie pojawiły się w stolicy (na Ochocie) 8 września, próbując „z marszu” zająć Warszawę. Spotkał je zawód: celny ogień obrońców miasta zmusił Niemców do zaniechania zamiaru i przerwania natarcia. Z inicjatywy społeczeństwa powstały ochotnicze brygady robotnicze. Dopiero po zakończeniu bitwy nad Bzurą, hitlerowcom udało się opasać szczytelnym pierścieniem Warszawę. Ściągnięli także ciężką artylerię i lotnictwo. Nadeszły dni bezustannych bombardowań i ciężkich ostrzałów artyleryjskich. Miasto płonęło, a jego obrońcy — wojsko i ludność — łczyli bohaterskie zmagania z wrogiem. Gdy zabrakło wody, lekarstw i żywności, gdy stało się oczywiste, że nie sposób dalej walczyć, dopiero wówczas Warszawa złożyła broń. Było to 28 września 1939 r.

Bodaj ostatnią, klasyczną szarżą polskiej kawalerii była bitwa pod Wólką Węglową (19 września). Wcześniej, mestwem wstąpił się żołnierze 18 Pułku Ułanów Pomorskich, w bitwie stoczonej pod Krojantami k. Cho-

nic. Pod Wólką Węglową na hitlerowskie pozycje szarżował szwadron 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich. Jeden z uczestników tej szarży — Kazimierz Klaczyński tak napisał we wspomnieniach: „Przy akompaniamencie świszczących kul, które leciały świetliakami, mijamy stojące na skrajku budynki i pedzimy wprost na pozycje nieprzyjaciela. Pedzimy rozciągniętymi grupami, bijemy wroga! Nagle szwadron pułku upada, ale zaraz ktoś doskakuje i chorągiew znowu jest w górze”.

...Gdy wróg przewalił się przez znaczną część terytorium kraju, gdy już padał Warszawa, gdy szpitaluwał Modlin, podjęła jeszcze na pole walki samodzielna grupa operacyjna „Polesie”. Pod Kockiem stoczyła ona w dniach 2—5 października 1939 r. ostatni w tej wrześniowej wojnie bój z wojskami agresora. Polscy żołnierze zwyciężyli w walce, ale — wobec braku amunicji i zaprzestania oporu w innych rejonach kraju, a tym samym bezcelowości dalszego prowadzenia działań bojowych — gen. Kleeberg wydał rozkaz przerwania walki. W ostatnim rozkazie skierowanym do żołnierzy powiedział m. in. „Wiemy, że staniecie, gdy będzie potrzeba. Jeszcze Polska nie zginęła!

# Groźba wyniszczenia polskich lasów

ZMIENIAJĄ się oceny, za sądy rozumowania, wartościowania... Jeszcze 30 lat temu nie traktowano w Europie lasów jako zasobów naturalnych, docenianych na równi z węglem, ropą czy rudą żelaza. Dziś specjalści nie mają żadnych wątpliwości, że lasy stanowią bogactwo, o które trzeba dbać. Badania i analizy Zespołu Diagnozy Stanu Gospodarki Przemysłowej Polski działającego w ramach Komitetu Przemysłowego Zagospodarowania Kraju PAN, wykazały, że mamy mniej powierzchni zale-

śszej ten cofnęła. W 1946 roku mieliśmy tylko 20,8 proc. powierzchni zalesionej. Od tego czasu sytuacja uległa poprawie. Dzięki akcji zalesień podnieśliśmy wskaźnik do wspomnianych już 27,5 proc., ale badania nad gospodarką przestrzenną kraju, prowadzone w placówkach PAN, uświadamiają nam, że istnieją i dziś województwa „lyse”. Najmniejsza lesistość występuje w województwie płockim, a najbardziej zazielenione, zadrzewione jest zielonogórskie. Z analizy zgromadzonych przez PAN danych dowi-

szewskiego, takie wyniszczenie starego drzewostanu należy uznać za zjawisko szczególnie niebezpieczne z punktu widzenia wszystkich względów ekologicznych i świadczące o nieracjonalnej gospodarce wyrobami. **WZROST ZAGROZEŃ**  
OPUBLIKOWANE ostatnio liczne studia i raporty instytucji naukowych dostarczają sporo szczegółowych danych o pogarszającym się stanie lasów w Polsce. Jak wynika np. z „Raportu o stanie środowiska” Państwowej Rady Ochrony Środowiska, około 2/3 powierzchni lasów znajduje się w strefie sta-

sunki wełne oraz zdrowie czło- wieka”.  
Znakomity uczony francuski, jedna z czołowych postaci Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów Jean Dorst powiedział kiedyś, że czło- wiek nie skorzystał, niestety, z lekcji historii. Wypalanie i wy- ciananie drzew doprowadziło już wielokrotnie w najdawniejszej nawet przeszłości do zmian klima- tu, stepowienia i pustynnienia znacznych obszarów (Azja i Afryka).  
FAKT że w innych krajach postępują wiecej lekkomyślnie, nie zwalnia nas od obowiązku

prowadzenia racjonalnej gospo- darki leśnej. Tymczasem z rapo- rtu Państwowej Rady Ocho- ny Środowiska dowiadujemy się, że dotychczasowe użytko- wanie lasów nie sprzyjało pra- widłowej gospodarce leśnej. W latach 1950-1980 trzebież la- sów dokonywana była na skalę wiecej rabunkowa.  
**NIE MOŻNA** już tego dłużej tolerować! Warto więc może na początek zastanowić się i za- stosować do tego, co proponują fachowcy, a co sprawdza się do stwierdzenia: „Można wy- cinać lasy, gdy i gdzie tego potrzeba, ale już nadszedł czas, by skończyć z ich unie- ostwianiem”.

## Lyse województwa

sionej niż przeciętnie w Euro- pie. W roku 1980 udział tere- nów pokrytych lasami stanowił w Polsce 27,6 proc., a średnio w Europie — 31 proc. Lesnicy i geografowie oraz inni specjali- ści zwracają na ten fakt uwagę z dużym niepokojem.

**ZNACZNE** polacie lasów ule- gły prawie całkowicie wyniszczeniu już do wieku XVI, ale niektóre obszary zachowały się w dobrym stanie naturalnym do XIX stulecia. Tak było w dolinie Odry, na Podlasiu i w Kurpiach, między Bohem i Ny są. Niestety rabunkowa eksplo- atacja lasów ma u nas historię długą. Już w minionych stuleciach dochodziło do całkowitych wylesień w majątkach i w wielu latyfundiach magnackich. Lesistość Księstwa Warszawskiego (1810) była niższa od średniej europejskiej dziś! Lasy pokrywały wówczas zaledwie ok. 27 proc. obszaru Polski. W II Rzeczypospolitej zrobiono wiele dla zmiany sytuacji na lepsze. Powierzchnia lasów zwiększyła się o 940 tys. ha, a ogółem lesistość kraju w la- tach 1923-1937 wzrosła z 19,8 proc. do 22 proc. Wojna pro-

dujemy się, że województwa o lesistości poniżej średniej (do 25 proc.) zajmują aż... czter- dzieści pięć procent powie- rzchni Polski! Nie jest to sytuacja napawająca optymiz- mem.

**80 LAT OCZEKIWANIA**  
ZALESIENIE jest sprawą wielkiej wagi. Las ma wpływ na klimat, służy poprawie sy- tuacji ekologicznej, stanowi pod- stawowy składnik środowiska. Ale las nie jest u nas dostate- cznie doceniany. Uczni stają na stanowisku, że jeśli utrzyma się dotychczasowe tempo wyciętu drzew, jeśli jednocześnie tempo zalesień będzie równie jak dotąd słabe, to aby osiągnąć konieczny poziom za- lesienia około 34 proc. powie- rzchni kraju, przyjdzie nam poczekać... osiemdziesiąt lat!

Jedno jest w tym wszystkim pewne. Polski las młodszy. Prawie połowę lasów państwo- wych stanowią drzewostany li- czące do 40 lat. Coraz mniej jest drzew sędziwych, do- rodnych. Mamy obecnie za- ledwie około 15 proc. lasów w wieku 80 lat i starszych. Zda- niem doc. dr. Wojciecha Pietra-

lego lub okresowego zagroże- nia, głównie przez emisję prze- mysłową, niekorzystne układy warunków klimatycznych w wy- niku obniżenia poziomu wód gruntowych, jak również przez szkodliwe owady i pasożyty.

**EKOLOGI** twierdzą, że obe- cnie w lasach sosnowych POL- NOCNEJ POLSKI rozwija się — na skalę dotąd nie notowaną w dziejach europejskiego leśni- ctwa — gradacja brunicy mli- ski. Doraźne działania opryski- wanie i zamglawianie nie ro- kują nadziei na poprawę. Po- trzebne są długofalowe przed- sięwzięcia mogące doprowadzić do zwiększenia odporności drze- wostanu.

Jakże często zapominamy o tym, że las wraz z żyjącymi w nim zwierzętami jest jednym z najcenniejszych zasobów przy-rody na ziemi. Autorzy eksper-tyzy o aktualnym stanie śro- dowiska w Polsce stwierdzają: „Oprócz względów gospodar- czych doniosła rola lasu polega również na ochronie gleby przed wzmogłą erozją, wywie- ranu korzystnego wpływu na klimat lokalny, czystość po- wietrza atmosferycznego, sła-



## Drobnoustroje naszą szansą?

SYZYNKA, bekony, tuszki z drobiu sporządzone z preparatów białko- wych otrzymanych z nosion sio, rzepaku, słonecznika, bawelny; białczyki z mleka; konfily z gło- nów; schabowy z węglowodorów... To już nie przyszłość to popular- no-naukowe powieści rodem, to rze- czywistość. Subsytylu żywności mają nawel w krajach zachodnich odpowiednią nazwę „NEW GENERATION FULLY ENGINEERED FOOD” — nowa generacja żywno- ści pochodzenia przemysłowe- go. A wszystko bierze się stąd, że na świecie z roku na rok pogłę- bia się deficyt niezbędnych dla ludzkiego organizmu białka spo- żywczego. Przy czym, według re- portu FAO — światowej organiz- cji ds. wyżywienia i rolnictwa, or- ganu ONZ, już w latach siedem- dziesiątych niedobór ten sięgał 60 mln ton w skali roku, podczas gdy światowa konsumpcja białka wynosiła niewiele ponad 90 mln ton!

CZYM jest białko dla człowieka, czemu przywiązuje się do jego spożywania aż taką wagę? Jest jednym z podstawowych składni- ków naszego ciała, stanowi śred- nio ok. 50 proc. suchej masy cia- ła każdego człowieka. Jest głów- nym „paliwem” i niezbędnym funk- cjonalnie budowncem komórek i tkanek stanowi ważny składnik płynów ustrojowych — krwi i oso- cza. Białka, bo nie ich w organiz- mie różne rodzaje, są podłożem liczych procesów fizjologicznych — m. in. przenoszenia tlenu i sub- stancji odżywczych, krzepnięcia krwi, regulacji przemiany materii, reakcji odpornościowych. A ponie- waż białka są substancjami, któ- rych organizm człowieka nie potra- fi magazynować, muszą mu być stale dostarczane w pożywieniu.

Fachowcy twierdzą, że dorosły człowiek powinien konsumować dziennie 50-60 g białka. Tragedia zaś polega na tym, że aż 60 proc. wszystkich mieszkańców Ziemi otrzymuje dziennie poniżej 15 g tego składnika. Otrzymują się przy tym, a nawet powiększają różnice pomiędzy krajami rozwinię- tymi a biednymi. W roku 1970 ap-

w Stanach Zjednoczonych spoży- cie mięsa na osobę sięgało 113 kg rocznie, w Indiach zaś wynosiło zaledwie — 1 kg.

**NAJBARDZIEJ** wartościowym dla potrzeb człowieka jest białko zwierzęce, ono jednak, jako naj- wężej przetworzone, jest własn-

lują Japończy, z glonów lub na- wel z produktów odpadowych przemysłu rafineryjnego. Z drugiej — wykorzystania biochemii i mikrobiologii do prac związanych z przygotowaniem nowych technol- ogii i technik wytworzenia posz- zasobnych w białko.

najtrudniejsze do osiągnięcia. Po- szukiwania niekonwencjonalnych źródeł przyswojenia białka spożywcze- go idą więc w dwu kierunkach. Z jednej strony szukano substytu- tów białka zwierzęcego poprzez

Aby udowodnić, jak atrakcyjny to kierunek — jedno porównanie. Do otrzymania 1 tony białka roślinnego potrzebny jest 190-dniowy okres wegetacji na powierzchni 4 ha gruntu. Na wyprodukowanie 1

NAUKOWCY obiecują sobie w tym względzie najwięcej po lizynie i metioninie. Są to dwa spośród dwudziestu aminokwasów nie- zbędnych do budowy cząstki biał- ka. Obydwa są związkami natural- nymi, występującymi w przyrodzie we wszystkich organizmach żywych. Należą jednak do tych (w sumie jedenastu) aminokwasów, których ani samo zwierzę, ani flora bak- teryjna, która znajduje się w jego przewodzie pokarmowym, nie są w stanie wytworzyć. Należy je zwierzęciu, podobnie zresztą jak i człowiekowi, dostarczyć z zew-

soi. Metioninę uzyskuje się w wy- niku syntezy z czterech półprodukt- ów: cyjanowodoru, akrolineiny, me- tanolu i tlenku węgla. Wszystkie cztery zaś otrzymuje się z surow- ца, który jest produktem ubocz- nym w przerobieniu i kopalnictwie siarki.

Inny, nie mniej ciekawy do po- szukiwania i produkcji syntetycz- nych aminokwasów, kierunek ba-

## Nowa generacja... żywności



SCHABOWY Z MLEKA?!

opracowywanie preparatów białko- wych z roślin, przede wszystkim z nasion roślin oleistych: soi, rzep- aku, słonecznika, bawelny, seza- mu, bobiku; a także, w czym ce-

samej ilości wołowny trzeba 540 ton hodowli. Na wytworzenie zaś 1 tony białka drobnoustrojów wy- starczy 1 doba i fermentator o po- mocy 300 m sześć.

naż, z pokarmem. Wiadomo przy- tym, że aby wydalność i wycie- nięzy białka przez organizm przebiegały optymalnie, w poży- wieniu znaleźć się musi komplek- tna i zrównoważona dawka amino- kwasów. Zaobserwowano, że naj- mniejsza ilość któregośkolwiek ze składników decyduje o wykoży- staniu pozostałych aminokwasów. Reszta zostaje wydalona.

TEMU, w pewnym sensie mar- nodroństwu przyrody postanowiono zaradzić. Zbadano, że w trady- cyjnych paszach najmniej procen- towa jest właśnie lizyna i metioni- na. Uznano więc, że należy bilans ten poprawić przez wzbogacenie pasz związkami syntetycznymi. Tym bardziej, że związki te są związkami naturalnymi, absolutnie dla organizmu nieszkodliwymi, a o zabieg ich dostarczenia organizmowi, mimo że określony go chemi- czność, nie jest wprowadzeniem do ustroju obcego związku chemicz- nego.

Proces produkcyjny obu synte- tycznych aminokwasów jest skom- plikowany, ale znany już nauce i możliwy do stosowania w skali przemysłowej. Lizynę wytwarza się przy pomocy drobnoustrojów z prostych surowców — cukru, me- losy buraczonej bądź trzciny cuk- rowej czy kwasu octowego oraz związków azotowych znajduj- cych się w śrucie rzepakowej i

dań zmierz do zagospodarowania surowców, które dotychczas nie w pełni racjonalnie były wykorzysty- wane dla potrzeb gospodarki żywnościowej, np. ściętek krocchmal- nianych, odcięków i wywarów gorzelnianych, drożdży paszowych. Cel jest ten sam — uzupełnienie zasobów białka paszowego. A so- juszynicy człowiekowi się nie zmie- niają. Są nimi i tym razem dro- bnoustroje: drożdże, niektóre bak- terie, grzyby i nisze, ich właści- wościami zaś jest to, że z subst- ancji nieorganicznej syntetyzują składniki białkowe.

EFEKTY końcowe wszystkich tego typu zabiegów kontrolują świa- towe organizacje zdrowia. Bardzo szczegółowo analizuje je także... konkurencja. Ściśła współpraca ze służbą zdrowia obowiązuje na wszystkich etapach prac. Bada się szczyty drobnoustrojów pod wzglę- dem skłonności do wytwarzania toksyn, antybiotyków, substancji patogennych. Podobnym analizom poddaje się skład podłoża hodo- wialnego i pożywki, na których roz- wija się drobnoustroje.

Z tej więc strony, wydaje się, jesteśmy zabezpieczeni. A jednak z wizją „mięsa” z roślin czy topy naftowej trudno na razie się oswoić. Może więc rzeczywisto- ścią chociaż zwierzę stanowiąc będzie ogólnie pośrednie pomiędzy nami a drobnoustrojami. Z tym pogodzić się byliby już znacznie łatwiej.

Anna WAWRZYCKA



## Obchody rocznicy Wiednia

# ◆ Co? ◆ Gdzie? ◆ Kiedy?

ROZCZNIKA odsieczy Wiednia niesie wiele imprez i uroczystości. **WYSTAWY**

◆ „Odsiecz Wiednia 1683 roku”. Organizatorami są Muzeum Narodowe w Krakowie i Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu. Otwarcie wystawy — 11 września na Wawelu i czynna będzie do 31 grudnia 1983 r. Oprócz eksponatów pochodzących ze zbiorów polskich, przedstawione będą ekspozycje wypożyczone z muzeów zagranicznych.

◆ „Rzeczpospolita w dobie Jana III”. Na Zamku Królewskim w Warszawie — otwarcie nastąpiło w końcu sierpnia.

◆ „Chwała i sława Jana III w sztuce i literaturze XVII—XIX wieku” (w siedzibie króla Jana III w Wilanowie). Oprócz eksponatów wilanowskich pokazane są także interesujące starodruki. Otwarcie miało miejsce 3 września.

◆ „Sobieszciana w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego” — organizuje Gabinet Rycin Uniwersytetu Warszawskiego od 16 października do 30 listopada.

◆ „PROCZ wymienionych tu wystaw w kilku muzeach udostępni

o już ekspozycje wiążące się z rocznicą wiedeńską. I tak w Muzeum Narodowym w Krakowie otwarta jest wystawa „Odsiecz wiedeńska w twórczości Jana Matejki”. Muzeum Okręgowe w Przemyślu zorganizowało wystawę książek „Jan Sobieski na tle epoki”. Muzeum Architektury we Wrocławiu — wystawę „Wiedeń z czasów odsieczy”. Muzeum Historyczne we Wrocławiu, w salach Arsenalu Miejskiego, prezentuje kopie proporców husarskich, rzydy kockie, elementy uzbrojenia Jana Sobieskiego w zabytkach i ikonografii”. Zgromadzone na niej kopie proporców husarskich, rzydy kockie, elementy uzbrojenia wojsk biorących udział w odsieczy Wiednia. Oprócz tego — obrazy, grafiki, plany twierdz.

W Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie czynna już jest wystawa „Zwycięstwo wiedeńskie na tle wojen polsko-tureckich w XVII wieku”. Wśród eksponatów znalazły się obrazy, sztychy z epoki, starodruki, medale, broń, proporce, sztandary. Po raz pierwszy eksponowany jest szkic Jana Matejki przedstawiający Sołtysa Wiednia na koniu-turczyku. Wcześniej obraz przechodził konserwację.

### Publikacje i filmy

ROZCZNIKA odsieczy wiedeńskiej została zasygnalizowana kilkoma publikacjami. Do najwartościowszych należy zaliczyć biografię Jana III Sobieskiego pióra profesora Zbigniewa Wójcika, a także dwie prace profesora Jana Wimmera: „Odsiecz wiedeńska 1683” („Interpress”) oraz jej rozszerzona wersja „Wiedeń 1683” (MON).

Zrealizowany został także film telewizyjny „Na odsiecz Wiednia”, wg scenariusza i w reżyserii Lucyny Smolińskiej i Lucjana Sroki. Film powstał w koprodukcji z austriacką ORF, a emitowany będzie także w Austrii i RFN. Nasza TV pokaże go 12 września, w rocznicę bitwy, o godz. 20.15. Wymienione uroczystości nie wyczerpują oczywiście listy wszystkich imprez związanych z obchodami wiedeńskiej wiktoria. Są bowiem, że jest w Polsce mnóstwo miejsc upamiętnionych zwycięstwem, czy też przypuszczalnym pobyciem króla Jana, przez który rocznicę Wiednia jest więc okazją o tym przypomnieć.

Roman DEBECKI

**W** POŁOWIE XVII w. potężne imperium osmańskie wzniosło swą ekspansję w Europie. Po wojnach z Wenecją i Austrią, w 1672 r. Turcy uderzyli na Polskę. Mimo kilku zwycięstw odniesionych przez hetmana, a potem króla Jana III Sobieskiego, Rzeczpospolita — osłabiona poprzednimi wojnami — musiała przystać na niekorzystne warunki traktatu pokojowego.

W r. 1683 ekspansja turecka zwróciła się znów przeciw Austrii, za pretekst jej zaś posłużyło antyhabsburskie powstanie na Węgrzech. Sobieski obawiał się groźnego sąsiedztwa Osmanów wzdłuż całej południowej granicy Polski i zawarł sojusz z cesarzem Leopoldem I 14 lipca silna armia turecka pod wodzą wielkiego wezyra Kara Mustafy obległa Wiedeń. Załoga miasta stawiała zacięty opór, jej komendant Ernst Rüdiger von Starheimberg wzywał jednak do udzielenia srebryj odsieczy. Sily samej Austrii, do wodzone przez księcia Karola Lotaryńskiego, były zbyt słabe, cesarz zwrócił się więc o

„A za tego króla Jana...”

## Zwycięstwo wiedeńskie opinia naukowca

pomoc do Polski i księstw niemieckich; Sobieski wyraził gotowość udzielenia jej zgodnie z traktatem i ruszył do Krakowa, by stanąć na czele gromadzonych tam oddziałów.

Król Polski i ks. Lotaryński równocześnie i niezależnie od siebie powzięli myśl przeprowadzenia odsieczy od zachodu, poprzez obszar Lasu Wiedeńskiego. W podziwianym i dzisiaj tempie armia polska z początkiem września przybyła nad Dunaj i przeprowadziła się pod Tulln połączając się z wojskami austriackimi i oddziałami z Niemiec. Polacy stanowili jedną trzecią całej liczącej ok. 68 000 żołnierzy armii sprzymierzonej. Naczelne dowództwo rzy objął Jan III, poszczególne kontyngentami dowodzili

bepośredni ich wodzowie. Zgodnie z opracowanym na radzie w Stettelsdorf planem bitwy wojska odsieczowe 10 września rozpoczęły marsz ku Wiedniowi. Oddziały lewego skrzydła (Austriacy i Sasi) pod komendą księcia Karola wzdłuż Dunaju najszybciej dotarły do maszyni wzdłuż zagrażających drogę do obleganego miasta. W środku, przez obszar Lasu Wiedeńskiego, posuwały się wojska bawarskie i frankońskie pod wodzą księcia Geорга Friedricha von Waldecka, na prawym skrzydle najtrudniejszą drogą przez lesiste wzgórze i wąwozy przypada Polakom.

Już w nocy z 10 na 11 września Austriacy opanowali wzgórze Leopoldsberg i Kahlenberg; wyszczerzone rakiety daly znać obleganym o zbliżaniu się odsiecz. Następnego dnia na wzgórze wyszły oddziały niemieckie i część polskich; pozostałe przeprawiali się nadal przez Las Wiedeński.

Kara Mustafa do końca usiłował opanować bliski już zdobyć Wiedeń i przeciw armii odsieczowej skierował sily zbliżone do niej liczebnością, złożone przy tym głównie z jazdy.

WCZESNYM rankiem lewe skrzydło sprzymierzonych rozpoczęło natarcie na odcinku nad Dunajem. Zgodnie z planem przyciągało ono w siebie wojska austriackie, ułatwiając sojusznikom opanowanie licznych mniejszych wzgórz zagrażających drogę do rozłożonych wokół Wiednia obozów tureckich. Natarcie Austriaków i Sasów (obok których walczyli półtoratisięczny polski korpus Hieronima Lubomirskiego w służbie cesarskiej i przydzielone przez Sobieskiego chorągwie) spotkało się z kontratakami Turków, dowodzone przez ks. Lotaryńskiego wojska posuwały się po woli naprzód wydzierając przeciwni kowi kolejne pozycje. Jan III obserwował ich zmagania z Kahlenbergu przyjmując meldunki księcia i ok. godz. 11 udał się do swych wojsk. Na mniejszy stosunkowo opór natrafił wojska ks. Waldecka, które ok. godz. 13 wyrównały front z lewym skrzydłem. Ciężki bój o wzgórze i doliny toczyło natomiast skrzydło polskie, które najpóźniej dołączyło do linii sprzymierzonych. Ukazanie się wojsk polskich zmusiło Turków do przegrupowania sil, dotąd w większości walczących nad Dunajem; stopniowo coraz więcej oddziałów kierowano przeciw Polakom, co ułatwiło dalsze postępy wojsk ks. Lotaryńskiego.

O godz. 16 Sobieski dał wyznaczonym chorągwiom rozkaz wykonania próbnych szarż. Podczas nich doszło do zaciętych walk, zwłaszcza na styku z wojskami ks. Waldecka, gdzie Turcy próbowali włamać się w szczył sprzymierzonych. Odwrócenie uwagi nieprzyjaciela i osłabienie go nad Dunajem wykorzystał ks. Karol, który dał rozkaz do dalszego natarcia; przelamało ono opór turecki na tym

odcinku. Widząc że król polski dał rozkaz do szarży oddziałom pierwszego skrzydła i centrum armii odcięto. Przypieczkowała ona kleskę wojsk Kara Mustafy, które w popochu uciekły spod obleganego Wiednia.

STOLICA Austrii była uratowana, zlamana została ofensywa państwa osmańskiego, położony kraj jego ekspansji. Zwycięstwo pod Wiedniem obalilo mit o niezwykłości Turków i zapoczątkowało daleko idące zmiany w sytuacji Europy środkowo-wschodniej. Dużą w tym rolę odegrał oręż polski.

Prof. dr Jan WIMMER

**U WEJSCIA do Kunsterhausu w stolicy Austrii — napis: „Turcy pod Wiedniem — Europa i decydująca bitwa nad Dunajem 1683” oraz dekoracja symbolizująca turecki namiot. Wewnątrz — wystawa z okazji 300-lecia słynnego zwycięstwa. Zgromadzone tu liczne eksponaty — broń, uniformy, siodła, przepię i kopy, biżuteria, a także obrazy, plakaty i wiele innych.**

(CAF — Votava)

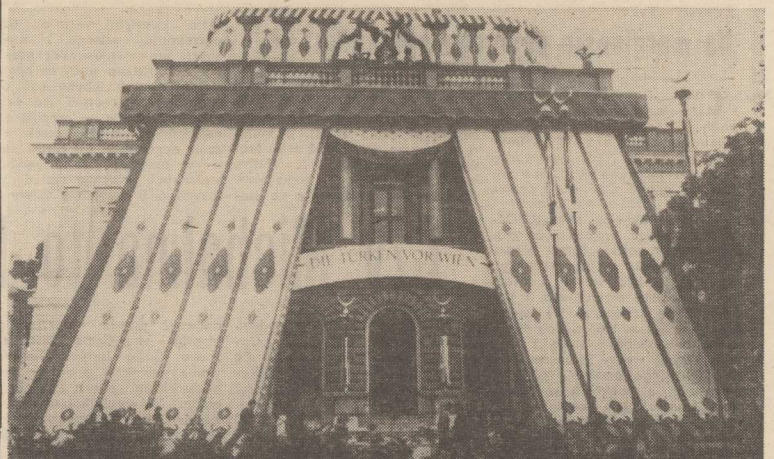
## VII Międzynarodowy Kongres Sztuki Tureckiej w Warszawie

KONTAKTY polsko-tureckie mają bardzo głębokie i długie tradycje. W muzeach polskich znajdują się, mimo zniszczeń wojennych, bogate zbiory sztuki tureckiej. We wrześniu tego roku obchodzimy w Polsce 300 rocznicę odsieczy wiedeńskiej, z której to okazji organizujemy wiele wystaw tematycznych w Warszawie i Krakowie.

Nie jest więc dziełem przypadku, że VII Międzynarodowy Kongres Sztuki Tureckiej (pierwszy miał miejsce w 1959 r. w Turcji, ostatni — przed czterema laty — we Francji), odbędzie się właśnie w Polsce, w dniach 20—25 września. Tematem Kongresu będzie dawniejsza sztuka turecka, od początków XI wieku aż po próg naszego stulecia, i jej wpływ na kraje sąsiednie. Obrady toczyć się będą w trzech sekcjach problemowych z udziałem ponad 120 uczonych z czterestu krajów świata: Anglii, Bułgarii, Egiptu, Francji, Holandii, Jugostawii, Irlandii, Kanady, RFN, Turcji, Węgier, Włoch, USA i ZSRR. Stronę polską reprezentuje 25 znawców przedmiotu — poinformował przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, dyrektor Instytutu Orientalistycznego UW, doc. Tadeusz Majda.

W KILKUDZIESIĘCIU referatów, wygłoszonych przez reprezentantów poszczególnych ośrodków badawczych z wymienionych krajów, przedstawione zostaną najnowsze wyniki badań specjalistycznych z różnych dziedzin sztuki tureckiej i jej dawnych siedzibach w Mongolii i Azji Środkowej. Następnie uczestnicy Kongresu udadzą się do Krakowa, gdzie zapoznają się z wystawami zorganizowanymi z okazji zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Specjalny pokaz tureckich — rekopisów, zbiorów rycin i rysunków — organizuje Biblioteka Jagiellońska, zaś w Muzeum Etnograficznym w Krakowie obejmieć będzie można wystawę sztuki tureckiej przysłaną z tej okazji z tego kraju. Zakończenie Kongresu, jedynego tego rodzaju imprezy o zasięgu światowym, organizowanej cyklicznie co cztery lata w różnych krajach, nastąpi na zamku w Pieskowej Skale.

Na marginesie tej imprezy warto przypomnieć, że znajdujący się w dawnej stolicy Turcji, Stambule Don-Muzeum Adama Mickiewicza, został — jak poinformowała strona turecka — wykupiony przez rząd i zostanie oddane w muzeum jeszcze w tym roku, zaś przy pomocy warszawskiego Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza otwarta tam zostanie ekspozycja poświęcona naszemu wielkiemu poecie, który jak wiadomo działał i zmarł w Turcji w listopadzie 1855 roku.







# Imperium Berlusconi i inni

WE WŁOSZECH obserwuje się niepowstrzymany rozwój prywatnych sieci telewizyjnych, które w sposób bezpośredni zagrażają interesom (a niemal nieegzystencją) państwowego systemu radia i telewizji — RAI. Już dziś sieci komercyjne przechwyciły ponad 40 proc. krajowego odbioru, chociaż żadna z nich nie ma formalnie prawa emitowania swych programów na cały kraj. Sieci te prowadzą między sobą żaźnią wojnę o telewidzów, w której stawką jest olbrzymi pieniądz za reklamy. O kulcach tej wojny i jej skutkach piszemy poniżej w oparciu o informacje zaczerpnięte z francuskiego dziennika „LE MONDE”.

W KWIETNIU 1981 r. działo we Włoszech 1208 prywatnych sieci TV, w początkach 1982 r. było ich 950, a jesienią tegoż roku już „tylko” 450. Wniosek z tego nasuwa się paradoksalny, ale prawdziwy: przyznany w 1976 r. — w imię konstytucyjnej wolności słowa — prawa do instalowania prywatnych sieci TV o zasięgu lokalnym, zrodziło szybki sytuację, w której zaplanowały prawa dżungli! Małe studia muszą ustępować wielkim sieciom, które bezwzględnie i brutalnie likwidują konkurencję.

„LE MONDE” pisze, że nie są to już czasy pionierskie, kiedy prymitywna, lokalna stacja nadawała w nocy amatorski strip-tease jakiejś wyzwoleonej z przesądów gospodyni domowej, reklamując przy tym np. pastę do butów. Zdażyły już powstać wielkie, prywatne sieci, które penetrują dziś amerykański rynek filmowo-telewizyjny, by za setki miliardów lirów kupować wszystko „jak leci”. Te programy pozwalają im przykuć do foteli i telewizorów maksymalną liczbę oglądających i „pałować” ich przy okazji reklamą.

Z ogromnego znaczenia i przydatności komercyjnych sieci TV zdali sobie sprawę liczni politycy w czasie czerwcowej kampanii wyborczej do parlamentu. Poznali dobrze ich siłę i skuteczność, ale zarazem zrozumieli, że jest to także towar na sprzedaż.

NA miano największej i najbardziej dynamicznej prywatnej sieci włoskiej TV zasłużył z pewnością tzw. KANAŁ 5, którego nazwę inspirowała proroczy chyba ambicja, by po trzech kanałach oficjalnej RAI i po telewizji Monte-Carlo stać się kolejnym piątym potentatem szklanego ekranu.

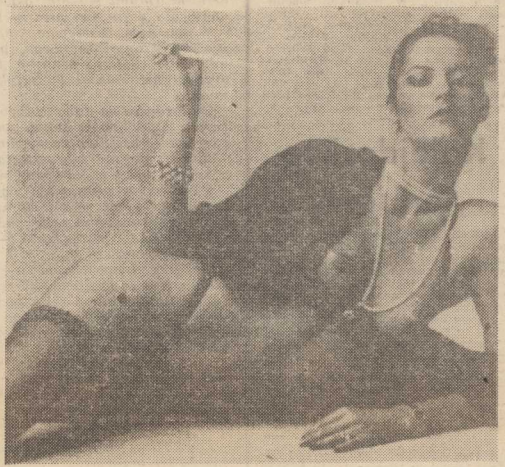
ZACZEŁO się w 1979 r. w

Mediolanie od niewielkiej, ale prężnej stacji. Dziś Kanał 5 staje się prawdziwym imperium, którego właścicielem jest potentat w handlu nieruchomościami Silvio Berlusconi. Ma on także poważne udziały w wydawnictwach, m.in. posiada tygodnik poświęcony telewizji i radiu „Sorrisi e Canzoni”. Dozło już do tego, że Kanał 5 depece po pięciach 2 kanałowi RAI jeśli chodzi o stopień oglądalności, czyli popularność wśród telewidzów.

niez z innej strony. Kanał 5 i inne sieci komercyjne nie tylko przechwytyją dochody z reklamy, ale także „kaperyją” nagłośniejszych prezentów, stanowiących o atrakcyjności programów RAI. Tak było np. z Mikiem Bongiono, którego program miał zapewnić ponad 6 milionów telewidzów, czy z Mily Carlucci, gwarantującej szeroki odbiór programów teatralnych.

Kanał 5 przystąpił obecnie do skoncentrowanego ataku na nie mał ostatni już bastion państwowej RAI: na monopol informacji, bowiem przygotowuje

# Włochy: prywatna TV — atakuje



SIEĆ Berlusconi dysponuje obecnie 400 przekaznikami na całym półwyspie, 27 stacjami oraz wpływami z tytułu reklamy, które w ub. r. przekroczyły 200 miliardów lirów! Ale też 30-sekundowe miejsce na reklamę w godzinach najwyższej oglądalności, to znaczy przy gwarantowanych 2 milionach telewidzów przed ekranami, kosztuje 10 milionów lirów! Trzeba tu dodać, że popularność wszystkich emisji Kanału 5 jest skrupulatnie kontrolowana dzięki 2600 telefonicznym rozmowom sondażowym.

NIEBEZPIECZEŃSTWA grożą państwowemu systemowi TV rów-

nie do wylansowania własnego krajowego dziennika telewizyjnego. Tu trzeba będzie pokonać trudną barierę prawną, ale nie ma powodów do niepokoju. Przydadzą się koneksje i będzie można zdyskontować przysługi, oddane wielu politykom w czasie wspomnianej kampanii wyborczej. Kanał 5 zapewnił już sobie poparcie np. Partii Socjaldemokratycznej, której kaszaję zjazd transmitował bez pośrednio.

Nie koniec na tym. Kanał 5 kupuje nie tylko amerykańskie filmy i seriale za 25 do 35 mln dolarów, ale również produkuje

własne w ok. 20 ultranowoczesnych studiach, czynnych w różnych miastach Włoch. Też jesieni np. rozpocznie się kręcenie ok. 45 mln dolarów kręcenie filmu z Burtiem Lincasterem i Jamesem Masonem.

IMPERIUM Berlusconiego ma jednak rywali. Największym konkurentem jest inna komercyjna sieć TV — Retequattro, która należy do grupy wydawniczej Mondadori. Jest ona ponadto związana z trzecią co do wielkości amerykańską siecią ABC, z którą wymienia pro-

gramy. Pierwszym posunięciem Berlusconiego przeciwko konkurentowi było podkupienie jeszcze innej, przeżywającej trudności, sieci prywatnej — Italia Uno, z którą negocjacje prowadziła już Retequattro...

NIE ma sensu rozwodzić się nad szczegółami różnych kombinacji, przepokupstw (i po prostu małactw) prowadzących do jednego celu: do przegrupowań, jak to jest elegancko określone, do utworzenia kilku wielkich sieci prywatnych, ale już ogólnokrajowych, mogących dyktować swe warunki nawet państwowej RAI. Perspektywa ta zaczyna poważnie niepokoić wioskę opinię publiczną, gdyż wiośna sieci telewizyjnych nabiera zbyt drastycznych proporcji. Za czyną to komplikować życie na wet biurom plasującym reklamę w TV, obawiają się one, że mając do czynienia z kilku tylko potężnymi sieciami, nie będą mogły swobodnie kontrolować rynku reklamy. Może też dojść do nadmiernego bombardowania reklamowego społeczeństwa i wywołania reakcji odwrotnej — zjawiska odrzutu!

W KONKLUZJI omówionych wyżej wywodów „LE MONDE” zauważa, że epoka komercyjnych, ale „rzemieślniczych” sieci TV przemienia, natomiast zakorzenia się we Włoszech telewizja w stylu amerykańskim. Dodajmy od siebie, że odnosi się to zapewne do strony organizacyjnej i finansowej, bo jeśli chodzi o stronę merytoryczną, to styl amerykański już dawno wywarł na niej swe niezatarte piętno.

Piotr KLIMASZEWSKI

## Uśmiechnij się!



# Agent Orange to nie były perfumy...

91 TYS. zagazowanych, 1,3 mln okaleczonych. Taki był bilans zastosowania bojowych środków chemicznych w I wojnie światowej. Środków tych użyły po raz pierwszy (22 kwietnia 1915 r.) Niemcy przeciwko wojskom francuskim.

Tragedia, jako rozegrała się na polach bitewnych Francji, znalazła swoje odbicie w uchwałach Ligi Narodów. W tzw. Protokole Genewskim z 1925 r. zakazano stosowania tych środków w konfliktach zbrojnych. Protokół podpisało ponad 95 państw, w tym Zw. Radziecki (1925) i St. Zjednoczone (1975). Istnienie międzynarodowego porozumienia nie zapobiegło kolejnym tragediom: Włochy w 1926 r. zastosowały gazy bojowe w Abisynii, Japończycy w latach 1937-43 użyli ich przeciwko Chińczykom, oddziały egipskie uczyniły to w latach 1963-67 w Jemenie, Portugalia zwołała w ten sposób powstańców w Angoli. 90 tys. ton defo-

liantów o nazwie Agent Orange rozsypany nad wietnamską dzunglę samoloty US Navy.

STALE też rozwijano broń chemiczną. Jeszcze w 1936 r. niemiecki chemik G. Schrader zatrudniony w osławionym IG Farben opracował gaz działający na system nerwowy człowieka. Gaz ten zawierał funkcję zrywowe organizmu poprzez całkowite zablokowanie impulsów nerwowych. Hitler nie odważył się użyć jako pierwszy broni chemicznej. Na jednej z odpraw podał powód tej wstrzeźliwości: „Jeżeli Niemcy mogą jedynie pokonać aliantów środkami chemicznymi, oni mogą Rzeszę nami zalać”. Nie były to obawy płonne. Już od roku 1943 Amerykanie zaczęli magazynować środki chemiczne z myślą o zastosowaniu ich w europejskim teatrze działań wojennych.

Po II wojnie światowej centrum badań nad bronią chemiczną przewędrowało z Niemiec do USA. Tam między innymi otrzymano awizki stopniujące agresję o różnym wpływie na system nerwowy człowieka, działające na zwierzęta, a nawet rośliny. Wytworzono z jednej strony ów Agent Orange — Czynnik Pomarańczowy, który działa wyłącznie na rośliny pozbawiając je liści, a drugiej

chemikalia mogące usmiercić miliony ludzi w promieniu kilkudziesięciu kilometrów.

W 1968 r. Stany Zjednoczone zaprzęstały prób z bronią chemiczną i produkcji tej broni, jednak zapasy, jakie do tej pory zgromadzono, sięgnęły 40 tys. ton środków trujących.

Renesans amerykańskiego zainteresowania bojowymi środkami chemicznymi nastąpił około 1979 r. W roku tym amerykańskim uczonym udało się otrzymać tzw. dwuskładnikowy bojowy środek chemiczny, gdzie każdy składnik z osobna jest zupełnie nieszkodliwy. Amunicja przeznaczona do przenoszenia nowych środków składa się z dwu komór przedzielonych ścianką rozdzielającą się po odpaleniu pocisku. Chemikalia mieszają się w czasie lotu.

W 1980 r. prezydent Reagan uzyskał od Kongresu aprobatę na wydatkowanie 22,15 mln dol. na budowę wyłówni broni chemicznej w Pine Bluff w stanie Arkansas i na produkcję granatów artyleryjskich napelniczonych środkiem dwuskładnikowym.

FONADTO reaganowski program zbrojen chemicznych przewidyuje

budowę następujących fabryk, w których wytworzą się będzie granaty artyleryjskie 203 mm i bomby o ciężarze 230 kg napelnione gazem o symbolu VX. Gaz ten jest dziesięciokrotnie bardziej trujący niż sarin. Intensywnie pracuje się także nad stworzeniem nowych systemów przenoszenia broni chemicznej.

Podjęmując decyzję o rozpoczęciu produkcji nowej generacji broni chemicznej USA rozkierowały jakościowo wysięg zbrojeni, w nieobliczalnych konsekwencjach. W wysięgu tym, jak się ocenia, wzięła udział nie tylko mocarstwa, ale również kraje średnie i małe. Według wiarygodnych danych badających nad taką bronią prowadzi obecnie: ChRL, Egipt, Hiszpania, Francja, Irak, Izrael, Kanada, Szwecja, Tajwan, W. Brytania i Związek Północnoafrykański. Pomnożenie krajów i miejsc, gdzie będą magazynowane groźne trujące, zwiększy ryzyko przechwycenia ich przez organizacje terrorystyczne z jednej strony, a z drugiej ryzyko rozpoczęcia wojny atomowej. Siłowa zapałowana broń chemiczna może odpowiedzieć bronią atomową. Skutki będą podobne.

Karol MIECZYKOWSKI



Pan Jerzy nie lubi „jeży“

# Legia kontra Pogoń

PRZED zespołami piłkarskiej ekstraklasy 7 seria mistrzowskich spotkań. Po raz siódmy wybiegnie jednak na boiska tylko 6 drużyn. Dla pozostałych 10, które mają zaległe mecze z 31 sierpnia, będą to bowiem 6 spotkań bieżącego sezonu Ligowa tabela „wyprostowana“ więc zostanie dopiero po odbyciu się tych zaległych spotkań, które mają być stoczone w dniach 13-15 bm.

Aktualnie na czele I ligi Włódzki Lech — po 10 pkt., Górnik W., Pogoń, Ruch — po 8, Motor — 7, Legia i Górnik Z. — po 6, Szombierki — 5. LKS — 4, Cracovia, GKS, Zagłębie — po 3, Wisła, Śląsk — 2, Baltyk — 1 pkt. Po 6 spotkaniach stoczyły dotychczas: Włódzki Lech, Górnik W., Zagłębie, Szombierki i Górnik Z.

Szlagierowym meczem nadchodzącej kolejki będzie niedzielny pojedynek w Warszawie, gdzie miejscowa Legia zmierzy się ze szczecińską Po-

gonią. Podopieczni trenera Jerzego Kopy — i on sam — w Warszawie chcą rewanżu za porażkę, jakiej legionieści doznali (u siebie) z portowcami w poprzednim sezonie, przegrując z naszą drużyną 2:3. Z kolei szczecinianie i trener Eugeniusz Ksol chcieliby ponownie udowodnić rywalom iż są od nich lepsi. Czy komuś uda się wygrać ten trudny, prestiżowy mecz, w którym przeciwko macierzystej drużynie zagrają dwaj aktualni legionieści Biernat i Turowski, czy też będzie remis — oto pytania, które zadają sobie dziś wszyscy sympatycy obu zespołów.

TRENER Jerzy Kopa, natomiast, który — jak nam się wydaje — należy do ludzi przesądnych, próbuje psychologicznie oddziaływać na rywali. Kiedyś pracował w Szczecinie i prowadził Pogoń uważał np., że zabieranie do autokaru (jadącego na mecz z drużyną) nie tych samych co zawsze z nią jeżdżących dzielaczy czy np. dzielnikarzy, może przynieść pecha. Nie chciał więc wozić tzw. jeży. Obecnie natomiast J. Kopa nie wyraża zgody, by mecz odbył się o godz. 17.15 — jak to wcześniej sugerowano (zabiegano o to m. in. TVP), lecz o godz. 18. Jako powód trener Legii podał fakt iż o godz. 17.15 jest za ciepło. Gdy nam przekazał tę informację przypomniała mi się niedawna rozmowa z bramkarzem Długoszem, który zwrócił mi, w uwagę na fakt iż przed sezonem i na jego początku Pogoń bardzo często grała w upałach. To

— jak mówił — Z. Długosz utrudniało w tym okresie regenerację sil. Mimo „męczącej gry w upałach“ Pogoń jednak wygrywała. Stała się wspomniana wyżej decyzyja trenera Kopy... Poza tym poprzednio — przy telewizyjnych kamerach zwycięstwo przypadało portowcom. Tym razem transmissji nie będzie Bo TV to „jeży“? Niezamy natomiast przyczyną zmiany hotelu, w którym będą w Warszawie zakwaterowani portowcy. Poprzednio gdy wygrali z Legią mieszkali w „Soleu“. Okazał się on więc dla nich niekorzystny. Tym razem zabezpieczono więc im „Veré“. Być może w „Soleu“ nie było miejsc? Różnie bowiem w tym w hotelach bywa...

## Deskarze w Kamieniu

OSTATNIO w Kamieniu odbyły się regaty „Windsurfing“ w klasie otwartej. W trudnych warunkach — przy bardzo silnym wietrze rozegrano 5 wyścigów. Najlepszy okazał się Boldan Szłaba — 0 pkt., wyprzedzając Jana Wojciełonię — 10,4 pkt., Jacka Zajdelwicę — 18,7 pkt., i Aleksandra Grochociego — 19,7 pkt. (wszystcy JK AZS) oraz Szczepana Reńskiego LKS Pomorzec Stargard — 42,7 pkt.

## Kalejdoskop tenisowy

MIESZKAŃCY Świnoujścia i wiza owicze tam przebywający będą mieli okazję zobaczyć najlepszych tenisistów naszego okręgu. Dziś bowiem na kortach świnoujskiej „Floty“ rozpoczynają się okręgowe mistrzostwa juniorów i seniorów. Natomiast młodzież SKT przebywająca w Poznaniu, gdzie na kortach „Warty“ brała udział w ogólnopolskim turnieju o puchar preza KS „Budowlani“ Katowice. Szczecińska Kasia Bednarek zajęła tam trzecie miejsce wygrywając z Winiarską (Piaśt Gliwice) 6:3, 6:3. Niedawno w Inowrocławiu odbyły się ogólnopolskie mistrzostwa geodetów, które wygrał Wiesław Kaza niszyn (OPGK Szczecin). Tym samym w dniach 14-16 bm. na kortach przy al. Wojska Polskiego odbędzie się otwarty turniej tenisowy o Grand Prix Szczecina. Zawody rozpoczną się do 13 bm. włącznie, w godz. 10-14 i 17-19.30 (domek klubowy na kortach SKT).

## Piłkarska rączka kobiet

## Trudny rywal

W SOBOTĘ i NIEDZIELĘ ekstraklasa żeńska „Śledzinek“ rozegra czwarta kolejki spotkań. Mistrzyni Polski, piłkarski szczeciński Pogoń zmierza się ze Skra W-wa. Mimo że podopieczni trenera Z. Lakomego będą gospodarzami, to na pewno czeka ich trudna przeprawa. Co prawda w ubiegłym sezonie warszawianki dopięły na finiszu, urażając swoją ligową egzystencję, ale w bieżącej edycji są nie do poznania i prezentują duże umiejętności. Ostatnio przegrała się z tymi przeciwniczkami Ruch, który w meczach ze Skra stracił 3 pkt. Szczęśliwie, że mistrzyni kraju przed własną publicznością pokazała się z jak najlepszej strony i zdobyła komplet punktów.

WPJKM — Sp. Chemik Promer — Sefa	
1. WPJKM	8:3 22-9
2. Sefa	9:1 16-5
3. PKP	8:2 12-7
4. SPBGO nr 3	7:3 17-7
5. Huta	6:3 13-6
6. PSS Spolem	5:5 10-9
7. KPGO	4:9 7-11
8. Politechnika	2:19 1-10
9. Sp. Chemik	1:9 4-16
10. Promer	0:10 3-21

I LIGA — II GRUPA	
1. KBO nr 1	8:2 12-5
2. WUT	7:1 6-1
3. PZAK	6:2 8-5
4. PTHW	5:5 8-4
5. Polmożary	3:1 5-2
6. MPGM	3:7 5-19
7. Siedzowie OKS	2:2 2-9
8. Fomabud	2:8 0-7
9. SPBO Nr 2	1:3 1-4
12. Polmo II	1:7 3-8

W I LIDZE... Pogoń	
Legia	— Wisła
GKS	— Śląsk
LKS	— Szombierki
Górnik Z.	— Widzew
Górnik W.	— Baltyk
Cracovia	— Zagłębie
Lech	— Motor

W II LIDZE... Zagłębie W. — Zagłębie L.	
Piaśt	— Stilon
Olimpia P.	— Odra O.
Olimpia E.	— Stal Stocznia
Celuloza	— Victoria
Gwardia	— Mota
Odra W.	— Lechia
Chemik	— Arka

W III LIDZE... Mecze naszych drużyn	
Flota	— SHR Wojcieszycze
Błękitni	— Polonia Ł.
Fadom Nowogrod	— Bobrzańska
Arkania	— Arkania

## Brawa dla kolarzy Gryfa

# R. Konkolewski i W. Wójcik mistrzami Polski

W RADOMIU odbyły się terenowe mistrzostwa Polski w jeździe parami na dystansie 50 km. Znakomicie spisali się na tej imprezie kolarze szczecińskiego Gryfa Ryszard Konkolewski i Waldemar Wójcik, którzy wywalczyli tytuł mistrzów Polski. W takim samym wyścigu dla juniorów (30 km) duet Gryfa: Jarosław Byczkiewicz — Zbigniew Kula zajął 5 miejsce. W wyścigu tandemów natomiast obaj ci kolarze zdobyli brązowy medal.

## Imprezy sportowe

PIATEK	
Godz. 15 — hala WDS — turniej koszykówki mężczyzn o puchar dyrektora PZM (grała AZS Szczecin — Hutnik Kraków, Gwardia Szczytno — Astoria, Pogoń — LKS)	

SOBOTA	
Godz. 10 — hala WDS — c.d. turnieju koszykówki (grała: AZS — LKS, godz. 11.30 Pogoń — Gwardia, godz. 13 Astoria — Hutnik, godz. 16 Pogoń — AZS, godz. 17.30 LKS — Astoria, godz. 19 Hutnik — Gwardia)	
Godz. 11 — J. Dabekie i Zalew Szczeciński — start do Regat Przejazdu (Patrz także str. 2).	
Godz. 11 — Stargard ul. Ceglana — mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi Błękitni — Polonia Ł.	
Godz. 11 — stadion KKS „Pionier“ przy ul. Potulickiej — festyn sportowo-rekreacyjny z okazji Dnia Kolarstwa	
Godz. 11 — osiedle Słoneczne — festyn rekreacyjno-sportowy	
Godz. 17 — hala WOSIR przy ul. Narutowicza — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Pogoń — Skra W-wa	

NIEDZIELA	
Godz. 9 — hala WDS — c.d. turnieju koszykówki mężczyzn (grała AZS — Astoria, godz. 10.30 Gwardia — LKS, godz. 12 Pogoń — Hutnik, godz. 9 — stadion KKS „Pionier“ — c.d. festynu sportowo-rekreacyjnego	
Godz. 10.30 — hala WOSIR — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Pogoń — Skra	

Miedzynakładowe ligi piłkarskie	
SUPERLIGA	
SSR Gryfia — St. Warszawskiego	3:3
Wisłok — Polmo	1:0
Polmo — Transbud	3:0
SSPTP Norma — PKS	2:1
KWMO — Hydromra	2:9

TABELA	
1. SR Parnica	7:3 14-8
2. Taxi	7:1 5-1
3. KWMO	6:4 8-5
4. Wisłok	6:4 8-5
5. St. Warszawskiego	6:4 10-10
6. Z.P.S.	5:3 4-4
7. Polmo	4:9 6-5
8. SSPTP Norma	4:2 5-4
9. Gryfia	3:7 12-16
10. Hydromra	3:9 8-12
11. PKS	2:10 7-12
12. Transbud	2:3 4-10

I LIGA — I GRUPA	
KPGO — SPBO Nr 3	2:0
PSS Spolem — Politechnika	3:1
Huta — PKP	3:2

## SERGE JACQUEMARD



Przekład Wojciech Ludwikowski 88

- Turysta?
- Tak.
- Nikogo tu nie znasz?
- Nie.
- Co jest w tej walizce?
- Ubrania.
- Nic więcej?
- Nie.

Ciągarówka zjeżdżała ze spadzistego wzniesienia między nieurodzajnymi stokami oświetlonymi światłem księżyca, co nadawało pejzażowi niezwykły wygląd.

W pewnym momencie kierowca i mężczyzna siedzący po prawej stronie Harry'ego, przy samych drzwiach, wymienili kilka zdań po arabsku. Szulz nie z tego nie zrozumiał, arabski nie należał do języków, którymi władał lub rozumiał.

Ciągarówka raptownie zwolniła. Człowiek po jego prawej zrobił szybki ruch, jakby węź w ataku. Harry Szulz poczuł ostre brzytwy na swoim gardle.

Nawet nie zdążył, pozostał całkowicie nieruchomy, podczas gdy mógł wykonywał intensywną pracę.

Ciągarówka zatrzymała się po prawej stronie drogi. Kierowca zaciągnął ręczny hamulec i obrócił się do Harry'ego Szulza. Wsunął mu rękę pod kurtkę i przeskakiwał kieszenie.

— Chcecie pieniędzy? — zapytał spokojnym tonem Harry.

— Wszystkiego chcemy — zarechotał kierowca — Twoich pieniędzy i reszty, walizki, wszystkiego...

Kierowca miał w ręku portfel Harry'ego Szulza.

— Pieniędzy nie ma w portfelu — stwierdził tym samym spokojnym tonem — Powiem wam, gdzie są, ale nie robcie mi nic złego.

— Gdzie? — niecierpliwie się kierowca.

— Ukryte w moim wiecznym piórze. Tam...

Podniósł powoli prawą rękę, poczuł, że ostre brzytwy nacisnęło silniej jego gardło, ale nie zważając na to ciągnął dalej w kierunku lewej wewnętrznej kieszeni.

Delikatnie wyjął pióro, pokazał je i poczuł, że się zwalnia napór brzytwy.

Wtedy energicznie opadł na kierowcę i równocześnie chwycił się na siedzeniu w ten sposób, że znalazł się narzeczu tego, który trzymał brzytwę. Poruszył skuwka od pióra i pojemnik z cyjankiem wybuchł na twarzy tego człowieka. Krzyknął przeraźliwie i wypuścił brzytwę.

Szofer dwiema rękami chwycił Harry'ego za szyję. Harry rzucił pióro, wyciągnął za pasa pistolet, przesuwał łufę nad lewą łopatkę i wystrzelił trzy kule. Dostregł śmiertelne drgawki umierającego. Tamten pierwszy już wcześniej skonał.

Uwolnił się spod walizki, otworzył drzwi, wyciągnął na zewnątrz obydwa ciała. Ukrył je za stołkiem, rzucił brzytwę na kupę kamieni i oczyścił pokrowcałowi siedzenia, schował pióro, portfel, postawił obok siebie walizkę i usadowił się na miejscu kierowcy.

Uruchomił silnik, wrzucił jedynkę i ruszył. W godzinę później był już w Tunisie.

Aleja Habiba Burgiby dostał się do Casbah, zostawił ciężarówkę w wąskiej uliczce gdzie, był pewien, wóz szybko znajdzie amatora. Potem, cagle z walizką w ręku, poszedł na ulicę Casbah, wlał w sam środek koncertu krzykliwych muzyków. Zatykając nos, że nie czuć zapachów rozkładających się owoców, smażonego tłuszczu boranego, ekstramentów udał się w stronę ulicy Zarkoun. Jego prawa ręka ani na chwilę nie wypuszczała trzonka pistoletu, wsuniętego za pasem.

Skreślił w ulice Zarkoun. Ominął masę śmieci i zatrzymał się przed jednym z domów. Mieszkał tam Ahmed Toufi. Kontakt Organizacji TRAK na ten kraj, Ugości go i za okrągła sumkę pomoże wjechać z Tunezji.

ROZDZIAŁ XI

Sobota, 18 maja 1974  
List nadszedł z poranną pocztą. Patrick Baudwin otworzył kopertę i wyjął dwie kartki usuniete w folder ukazujący uroki Rio de Janeiro.

Nowy Jork, 16 maja

Kochany!  
Zostałam w Rio dłużej, niż myślałam na początku i miałam straszna robotę. Dlatego nie mogłam pisać, ale to mi nie przeszkadzało ciągle o tobie myśleć.

Wreszcie jestem znowu w N. Y. (już widzę twój uśmiech na widok okropnej amerykańskiej manii nadużywania inicjałów i skrótów. Pamiętaj, jak śmiałeś się ze mnie, kiedy mówiłam L. A. na Los Angeles, K. C. na Kansas City i Piffly na Philadelfię?)

Co porabiasz? Co o mnie myślisz? Okropnie się boję, ile razy sobie wyobrazę, że już postawiłeś krzyżek na sześciu tygodniach, które razem przeżyliśmy. Jeśli tak, myślisz się. Nie zapomniałam o tobie. Najbardziej na świecie pragnę znaleźć się znowu w twoich ramionach. Tylko... kiedy?



